

Przed egzekucją...

28 października 2011

Mariusz Lewiński, sędzia wojskowy (w stanie spoczynku) i podpułkownik WP (w rezerwie), który ujawnił kilkadziesiąt niezgodnych z prawem wyroków sądów wojskowych skazujących na karę więzienia, jest przekonany, że lada dzień zostanie aresztowany.

Nie bez powodu. Mariusz Lewiński właśnie został pozbawiony immunitetu, co – jak przyznacie – jest oczywistym przygotowaniem do aresztowania człowieka, który złamał zasady solidarności zawodowej wyjątkowo silne wśród umundurowanych sędziów.

– Spodziewam się, że jest to element przygotowania się do próby aresztowania mnie – przyznaje. – Zostałem pozbawiony wszystkiego, co wiązało się z moim życiem zawodowym. Teraz już nic nie stoi na przeszkodzie, żeby mnie pozbawić wolności.

Początek sporu Mariusza Lewińskiego z zamkniętym i małym środowiskiem wojskowego wymiaru sprawiedliwości sięga wyroków sądów wojskowych skazujących na więzienie ludzi, którzy do więzień trafić nie powinni – w tym także postanowień dotyczących aresztu wydanych w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie.

A nie powinni trafić do więzień z tego prostego powodu, że została wobec nich złamana podstawowa zasada konstytucyjna mówiąca o tym, że powinni być sądzeni przez sądy właściwe. Nie byli. Mariusz Lewiński próbował zwrócić uwagę na łamanie prawa przez sądownictwo wojskowe. W końcu zdecydował się ujawnić całą sprawę i przez kilkadziesiąt miesięcy podróżował między ministrami obrony narodowej i sprawiedliwości. Setki stron dokumentów, w których ppłk Lewiński wykazuje łamanie prawa przez wszystkie szczeble sądownictwa wojskowego i organów ścigania. Udowadnia również, że w toczących się w jego sprawie

postępowaniach zdarzało się manipulowanie treścią dokumentów.

Odebranie immunitetu sędziemu wojskowemu to w Polsce precedens. Groźny – bo mający na celu nie tyle karanie winnego (Lewińskiemu po ujawnieniu łamania prawa przez sądy wojskowe postawiono szereg zarzutów dotyczących głównie niegospodarności i przekraczania uprawnień). To jednak może być dopiero początek zmian w polskim wojsku, które w ciągu ostatnich czterech lat zostało osłabione jak nigdy dotąd w historii Polski. Tym bardziej, że ppłk Lewińskiego cicho popiera całkiem sporo oficerów, którzy zdają sobie sprawę, że w podobnej sytuacji mogą się znaleźć również oni.

Opracowanie: Paweł Pietkun

Źródło: [Nowy Ekran](#)